

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 36.

Chełmża, środa dnia 13-go lutego 1929 r.

Rok II.

W 10-lecie powstania Sejmu

Marszałek Daszyński mówił o polskim parlamentaryzmie.

W sobotę marszałek Daszyński otworzył posiedzenie Sejmu wobec bardzo licznego kompletu poselskiego.

Na wstępie posiedzenia dla uczczenia 10 lecia zebrań się pierwszego Sejmu marszałek Daszyński wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoka Izbo!

Dzisiaj mija 10. lat od dnia zebrań się pierwszego od czasów rozbioru państwa naszego Sejmu zjednoczonej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Sejm nasz oparty na powszechnym prawie głosowania jest władzą ustawodawczą narodu. Jak państwo polskie, tak i jego Sejm powstał po skończeniu wojny światowej w okresie rewolucyjnym.

Huragan powojenny, mszczący krew ludów, tak hojnie i okrutnie przelana, burzył i obalał system monarchicznego panowania w Europie. Na wschodzie płonął w rewolucyjnym pożarze gmach caratu. Na zachodzie rozpadła się pod ciosami wyzwalających się ludów stara zbudowana monarchia Habsburgów. Przed rewolucją niemiecką uciekł za granicę państwa Hohenzollern, zostawiając władzę zwycięskiej republice.

Polska budowała swój dom państwowy w huraganie rewolucyjnym. Instynkt narodu wskazał fundamenty, na których trzeba było dom budować. Fundamentami najmocniejszymi okazały się: republika, jako forma rządu, a demokracja parlamentarna, jako jej ustrój wewnętrzny.

Rząd Józefa Piłsudskiego, którego władza ówczesna nosiła charakter dyktatury faktycznej, rozpiął też co rychlej wybory do Sejmu i zwołał ten Sejm do Warszawy w dniu 9 lutego 1919 r.

W ręce tego Sejmu Piłsudski złożył swoją władzę i zpowrotem ją od Sejmu otrzymał, wybrany Naczelnikiem państwa. Na tym burzliwym odcinku dziejów naszych potwierdziła się stara prawda w historii państw, znajdujących się w groźnym niebezpieczeństwie, że podczas burzy i groźby zagłady cały naród, jak jeden mąż powołany być powinien do obrony swych praw i swej niepodległości ofiarą życia i mienia.

Jakże jednak często o tej starej prawdzie zapominano po burzy.

Sejm stał się areną, na której spotkali się po raz pierwszy od lat stukilkudziesięciu przedstawiciele wszystkich dzielnic Polski. W trudzie i pyle zablizniać się poczęły głębokie rany zadane kordonami zaborów. Sejm stawał się więzią, łączącą Polaków, z których robiono przez wiek cały „Prusaków, Austriaków i prawdziwie rosyjskich ludzi”.

Tu marszałek daje obszerny przegląd prac dotychczasowych trzech Sejmów, wskazując, że uchwały one 11,100 ustaw, wymienia najważniejsze z pośród nich z ustawą konstytucyjną na czele.

Marszałek czyni obszerny przegląd ustawodawstwa administracyjnego, urzędniczego, wojskowego, ustawodawstwa pracy skarbowego i rolnego — poczem wskazuje, że jednak Sejmy polskie czeka jeszcze ogrom pracy. Trzeba miliardów na budo-

wę i organizacją szkół, na zmodernizowanie środków komunikacji, na odbudowę kraju, na podniesienie rolnictwa, na ubezpieczenia społeczne i t. d.

— Wiemy wszyscy — mówił marszałek Daszyński — że parlament bez pomocy rządu i ludności tego ogromu pracy nie dokona, zwłaszcza, gdy czas jego obrad jest coraz skąpiej wymierzony.

Tych dziesięć lat nie minęło bez gorzkich doświadczeń. Sejm nasz obarczył się nadmierną ilością grup i stronnictw. Jest to zjawisko, nad którym warto się zastanowić. Płyne ono bowiem z kilku faktów przewodniczących niejako, mianowicie z kilku środowisk narodowych, które nie doszły jeszcze do poznania sfer interesów wspólnych z innymi narodami.

Niedorozwój ekonomiczny społeczeństwa polskiego przyczynia się również do nadmiernej ilości stronnictw. Nie możemy mieć systemu dwóch lub trzech partii, jak w Ameryce, czy Anglii. Jednak dojrzewanie do rozeznania wspólnych interesów gospodarczych czy politycznych, zbliżenie się do polityki, ogólnopaństwowej będzie zwolna leczycie zle strony rozdrobnienia partyjnego, a sztuka kompromisu stanie się wreszcie udziałem i polskiego parlamentu.

Żaden chyba parlament świata nie musiał znieść tyle zarzutów uprawiania demagogii, jak parlament polski. Jako członek Sejmu, od pierwszego dnia jego istnienia przyznaję istnienie wśród parlamentarzystów polskich tej choroby. Rozumiem, że najlepszą jej pożywką są nieścisłe informacje masy ludowej i niezajomość podstawowych faktów politycznych i gospodarczych.

Bijąc się w piersi i przyznając się do winy śmiem jednak zapytać, czy demagogia obcą była kiedy cesarzom, dyktatorom, nawet królom dziedzicznym. Demagogia jest ponurym cieniem nadmiernego ożywienia i zaognienia walk publicznych, ale przyćmiewa netylko parlamenty.

Prawodawstwo dekrety i rezygnacja Sejmu ze swych prac, kiedy przyznawał pełnomocnictwa władzy wykonawczej, nie zawsze dawała w praktyce rezultaty dodatnie, i powinna być uważana, jako środek zupełnie wyjątkowy w ustroju parlamentarnym.

Parlament polski trzykrotnie wykonywał prawo wyboru Głowy Państwa.

Pierwszy wybór padł na męża niezłomnego, uczonego inżyniera światowej sławy, śp. Gabryela Narutowicza. Pierwszego, przez nas wybranego prezydenta, zamordował zbrodnicy fanatyk. (Wszyscy posłowie, bez wyjątku, powstają z miejsca). Ofiara życia ś. p. Narutowicza, złożona w służbie Ojczyzny, nie została dotąd przez Sejm wedle wielkości męża uczczona. Nie wołam o pomstę, pozostawiam ją Bogu, ale uważam, że państwowy obowiązek moralny, uczi pamięć męczennika, prezydenta trwałym pomnikiem. Odpowiedni wniosek zostanie Wysokiej Izbie przedłożony.

Parlamentaryzm polski przechodzi kryzys. Zakres jego pracy ustawodawczej i kontrolującej jest przez licznych obywateli kwestionowany i bardzo

ostro zwalczany. Walka o zmianę konstytucji toczy się.

Jedno tylko życzenie wypowiedzieć się ośmielę w interesie dobrego imienia i normalnego życia kraju: oby dyskusja konstytucyjna odbywała się na podstawie wiedzy w świetle jawności i odpowiedzialności, a nie przy pomocy obelg, złorzeczeń i pogroźek.

Parlamentaryzm demokratyczny jest konieczną fazą życia konstytucyjnego Polski. Nie może bowiem Polska dziś wrócić do rządów jednostki, mniejsza o jej urzędową nazwę, ani nie rzeczywistni bezpośrednich rządów narodu. Jeśli tak jest, musi z faktu tego, tak władza ustawodawcza, jak i władza wykonawcza wyciągnąć decydujące wnioski, a najważniejszym z nich jest codzienna lojalna, szczerza idea dobra publicznego, przeniknięta współpraca obu władz.

Nie lekajmy się konfliktów płynących z różnicy interesów, ale niechaj nikt z polskich władz konstytucyjnych niema prawa zarzucić, że ktoś świadomie zdradza interesy państwa, że świadomie pracuje na jego szkodę.

Wysoka Izbo! W 10-tą rocznicę istnienia pracy Sejmu, składam mu pełne uszanowania życzenia aby zawsze był przedstawicielstwem godnym wielkiego narodu.

Strajk górników odłożony.

Warszawa, 11. 2. Na wczorajszym Kongresie rad załogowych postanowiono odłożyć proklamację strajku górniczego. Dużą wagę przykładają górnicy do komisji, wysłanej przez rząd na Śląsk, w sprawie rozpatrzenia spornych punktów.

Władze przeciwko lichwie węglowej we Lwowie.

L w ó w, 11. 2. (AW). Dowiadujemy się, że wobec praktykowania w ostatnich czasach wyzysku przy sprzedaży detalicznej węgla, starosta grodzki Klotz zarządził nad wydawaniem węgla na dworcu i nadzór nad składami prywatnym, celem przeciwdziałania lichwie węglowej. Działalność ta rozpoczyna się jutro. Cena 1 cetr. metr wynosić ma 6—7 zł. Zarządzenie starostwa wykonywane ma być z całą surowością. Przy stwierdzeniu nadużyć, węgiel ulega konfiskacie i sprzedawany będzie z urzędu.

Łuna pożarów nad Moskwą.

Moskwa, 11. 2. (AW). W ciągu dnia wczorajszego zanotowano w Moskwie przeszło 180 pożarów. Wynikły one na skutek wzmożonego opalania domów przez piece, z których znaczna ilość była zanieczyszczona. W ciągu tego samego dnia w Lenigradzie zanotowano przeszło 200 pożarów.

Napężenie między Turcją a Grecją.

Ateny, 11. 2. Jak się dowiaduje „Himerissios Tipos”, z powodu długotrwałej nieustępliwości Turcji w sprawie uregulowania kwestji grecko-tureckich i w następstwie zabiegów Turcji, aby z Konstantynopola wydalić jak najwięcej obywateli greckich, rząd grecki postanowił zerwać z metodą polityczną, stosowaną wobec Turcji w ostatnich latach, a dążącą do porozumienia i zgodzenia stosunków.

Polska odniosła sukces podpisując protokół Litwinowa.

Berlin, 11. 2. Demokratyczny „Boersen Kurier” donosząc o podpisaniu protokołu dodatkowego do paktu Kelloga przez Polskę, Rumunję, Estonię, Łotwę i Rosję sowiecką podkreśla, że

Polska odniosła sukces, podpisując protokół równocześnie z państwami bałtyckimi. Litwinow poszedł do Cansosy, uginając się przed postulatami Polski.

Państwo kościelne zostanie na nowo wskrzeszone.

Rzym, 11. 2. (AW). W kilka dni po podpisaniu układu z rządem włoskim Papież po raz pierwszy opuścił ma terytorium Watykanu, udając się do bazyliki laterańskiej, gdzie odprawi mszę św. Spodziewają się, że do Rzymu ściągną wielkie rzesze ludności, aby wziąć udział w tem hi-

storycznym wydarzeniu. Pierwszą podróżą Papieża poza Rzym będzie podróż do klasztoru Benedyktynów w Casino obok Neapolu, gdzie odbędzie się uroczystość obchodu setnej rocznicy powstania tego klasztoru.

Ze świata

Aresztowanie fałszywego rabina.

We Włocławku aresztowano rzekomego rabin i nauczyciela r. m. dr. fil. Oskara Pappo w chwili, gdy usiłował sprzedać antykwarzowi pokaźną ilość dzieł skradzionych w miejskiej bibliotece. Przeprowadzona rewizja w jego mieszkaniu ujawiła całe stosy skradzionych książek. Stwierdzono, że rzekomy rabin jest identyczny z poszukiwanym dawno przez policję Fryderykiem Notelaniem. Miał on przy sobie fałszywe dyplomy rabinackie i nauczycielskie z pieczęciami szkoły rabinackiej w Amsterdamie.

Trzydniowa ucztą weselną.

We wsi Mezobsat na Węgrzech odbywało się wesele syna wójta, na które zaproszono 300 rodzin z okolicy, a do stołu weselnego 700 gości. Uczta rozpoczęła się popołudniu, a skończyła się dopiero na trzeci dzień. Skonsumowano 15 tucznych wieprzów, 150 kaczek, 800 sztuk innego drobiu, 420 sztuk rzepy, 200 słoików konfitur, 200 jaj, 6 centnarów metr. mąki, cztery kapele cygańskie grały przez 48 godzin.

Śledztwo w sprawie „Italji”.

W tych dniach zostali przesłuchani przez komisję śledczą w sprawie katastrofy „Italji” towóca „Krasina” prof. Samoilowicz, lotnik Czuchnowski i lekarz „Krasina” Średmieński. Jutro odbędzie się dalszy ciąg przesłuchania.

Nowy amerykański rekord lotniczy.

Kapitan Frank Mc Hawk przeleciał kontynent amerykański wzdłuż równoleżnika w 18 godzinach pobijając poprzedni rekord Art Goebela o 36 minut. Kapitan Hawk oświadczył, że z powodu gęstej mgły musiał dłuższy czas lecieć na oślep.

Walery Przyborowski.

PAMIĘTNIKI PANA SYMFORJONA.

Z NOTATEK PO NIM POZOSTAŁYCH.

(8)

— A jakże, a jakże, proszę pana. Ja pannę Sabinę szanuję, kocham szczerze...

— Więc czemu pan się nie oświadczasz matce?... he?... czemu uczciwie, po staropolsku nie postępujesz, pisząc tam jakieś androny?...

— To mniejsza, panie Symforjonie — jak zaś mam postępować to już moja rzecz — ochciej mi pan tylko dopomóż, uprzedź matkę panny Sabinę, ja jutro tam będę i oświadczę się.

— A tak to co innego!... dobrze, już ja matkę uprzedzę.

Uściliśmy więc sobie ręce i jak gdyby nigdy nie, wróciliśmy do gości.

Sabinka coś przeczuwała, bo jak tylko znalazła sposobność, jak się nie przypnie do mnie jak piławka, jak nie zacznie pytać, umizgać się, głośko, tak jej musiałem powiedzieć:

— Zobaczysz jutro — pan Zygmunt tam u was będzie.

Tego jej też trzeba było, zarumieniła się jak róża, klasnęła w ręce i zawołała:

— Ach, mój Boże, już wiem, już wiem — po co to szwagierku!...

Głód zagląda w oczy ludności bolszewickiej.

Komunistyczne dzienniki zasypywane są błagalnymi prośbami, przychodzącymi z różnych warstw społecznych, w których ludność domaga się uregulowania sprzedaży chleba.

Z listów tych wynika, że wobec katastrofalnego braku zboża, ludność całymi tygodniami nie może zdobyć kawałka chleba.

W Leningradzie zaprowadzono już książeczki chlebowe, na które ludność otrzymuje chleb w ograniczonej ilości.

Bociany wracają

Nieprawdopodobnie brzmiąca wieść dochodzi nas z Azacji. Oto w ostatnich dniach miały nad Strassburgiem i okolicą przelecieć olbrzymie ilości bocianów zdrażające na północ Europy. To samo donoszą z Mannheimu.

Rozbicie się rokowań o wielką koalicję w Prusach.

Berlin, 10. 2. Podjęta onegdaj przez pruskiego premiera, socjalistę Brauna próba zrekonstruowania gabinetu pruskiego na zasadzie wielkiej koalicji w celu otwarcia drogi do utworzenia wielkiej koalicji w parlamencie Rzeszy i umożliwienia powrotu centrum do gabinetu Rzeszy, spełza na niczym.

Centrum oświadczyło, że ustąpi z zapewnionego miejsca w gabinecie pruskim na rzecz ludowców, jednak domaga się trzech tek w gabinecie Rzeszy.

Niemiecka partja ludowa propozycję tę odrzuciła, żądając dwóch tek w gabinecie pruskim.

— Jaktó, po co?... cóż to chce ci się romanów bez ślubu?... Ano tak być nie może.

— Ale ja się boję!...

— O! wy się wszystkie boicie, zamiast co my powinniśmy się bać.

Nazajutrz więc pan Zygmunt się oświadczył i został przyjęty.

O! czemuż się w dzień ten co nie stało, jaki wypadek, coby przeszkodził tym zareczynom!

Ale widać już taka była wola Boża.

Moja żona dziwnie była niezadowolona z takiego stanu rzeczy.

Mówiła ona, że to czyste nieszczęście takie niedobre małżeństwo — ale ja się z tego śmiałem w kącie, a wreszcie mało na to zwracałem uwagi, bo było to już lato i rozpoczęły się teatryki po ogródkach, które ja bardzo a bardzo lubię.

Jeszcze wtedy w Eldorado pyszna Goszka tak ślicznie śpiewała. — a kankan?! Ach! co to za kankan był panie!...

To też całe wieczory przepędzałem w Eldorado, bo to i było czego posłuchać i na co patrzeć, jak ta francuzica wywijiała nogami i jeszcze przy kufelku piwa można było dosyć się nagadać.

Czasami dla przyjemności już umysłowej tylko chodziłem do Tiwoli, mianowicie wtedy, kiedy grano znakomitą sztukę: „Ralf rozbójnik czyli pod ziemią”.

Bo wyobraźcie sobie państwo tego Ralfa, człowieka skądinąd bardzo zacnego, zmuszonego nieszczęśliwymi wypadkami... ale to do rzeczy nie należy.

Z dalszych stron.

Toruń. (Kurs wychowania fizycznego). Z dniem 1 marca rozpocznie się w Toruniu przy tamt. ośrodku WF. 4-tygodniowy kurs z zakresu gimnastyki, lekkoatletyki, gier sportowych i boks. W kursie mogą brać udział członkowie P. W. (przedpoborowi i rezerwiści) do 35 r. życia. Utrzymanie na kursie jest bezpłatne. Każdy uczestnik kursu zobowiązany jest przywieźć ze sobą: 1) pantofle gimnastyczne, 2) spodnie i koszulkę, 3) sweter.

Zgłoszenia przyjmuje Powiatowa Komenda P.W. do dn. 16 bm. W zgłoszeniach należy podać: 1) nazwisko i imię, 2) wiek, 3) stosunek do wojska, 4) zawód, 5) przynależność do stowarzyszenia, 6) miejsce zamieszkania.

Grudziądz. (Nowe prezydium rady miejskiej). Na posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wyboru nowego prezydium rady. W wyniku głosowania prezesem rady miejskiej został adwokat Szychowski, otrzymując 24 głosy 33 głosujących. Pierwszym wiceprezesem wybrano dyrektora Samolińskiego, drugim zaś — radcę Koppla. Poza tem rada miejska przyjęła budżet na rok gospodarczy 1929/30, który zamyka się sumą 11.480.666. 27.

Golub. (Pożar). W poniedziałek 4. bm. około 9.30 wieczorem wybuchł w rynku u p. Zdrowiejskiego pożar. Zdawało się, że pastwa płomieni padną stojące tuż przy pałacym się domu i inne budynki. Dzięki jednak energicznej działalności Ochotniczej Straży Pożarnej z Golubia i Dobrzyńa n. Drw. pożar zdotano umiejscowić. W tym czasie, gdy ogień wybuchł, strażacy golubscy, właśnie wówczas mieli zebranie.

Pożar powstał na pierwszym piętrze dzięki nieostrożności tamtejszych mieszkańców, którzy przy kominie ułożyli materiał łatwo palny.

Włocławek. (Jubileusz Ojca św.) W środę 30 ub. m. odbyło się w seminarjum duchownym zebranie komitetu uczczenia jubileuszu Ojca św. Piusa XI. Zebranie zagał J. E. ks. biskup Owczarek, poczem ustalono program uroczystości, która się odbędzie dnia 17 b. m. i wybrano komitet honorowy z J. E. ks. biskupem Owczarkiem na czele oraz komitet wykonawczy, który ma się zająć organizacją uroczystości.

Mały Mądomierz. (Wśród nauczycielstwa.) W szkole powszechnej w Małym Mądomierzu odbyła się konferencja nauczycielska rejont konferencyjnego Widki — Mądomierz. Konferencji, w której wziął udział powiatowy inspektor szkolny p. Zdek z Tucholi, przewodniczył p. Iwicki, kierownik szkoły z Pruszcza. Lektorie praktyczną przeprowadził i referat wygłosił p. A. Kryszpin, nauczyciel z Wielkiej Kłoni.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przeгляд Pomorski”

Pan Zygmunt, że to był sensat wielki i strasznie uczony, śmiał się ze mnie, kiedy mu mówiłem o tej sztuce.

Ano śmieje się ty się sobie, a ja taki powiadam, że żebyś ty na głowie chodził, to nic podobnego nie napiszesz.

Ralf to ananas sztuka!...

Z drugiej strony rozpoczęła się wtedy wojna prusko-austriacka.

Wszyscy przepowiadali, że austriacy wygrają, a ja zawsze mówiłem, że nie... że prusacy ich w puch rozbiją.

Kłócili się ze mną, nazywali mnie prusakiem, szwabem i djabli już nie wiedzą czem — a przecież na mojem stanowisku.

A że to była wojna wielkiej wagi i doniosłości ogromnej, jak mówił pan Zygmunt, ja jej byłem bardzo ciekawy i z upragnieniem czytywałem wiadomości polityczne w Kurjerku.

Nawet zaprenumerowałem już wtedy Gazetę Warszawską — ale to strasznie mądra gazeta, djabli by ich tam zrozumieli!...

Dosyć, że mnie ta wojna tak dalece zajęła, że już zapomniałem o całym świecie.

Bo to panie nie lada rzecz była.

Prusy małe dotąd, drugorzędne państewko, wyrastają nagle w olbrzyma, imponują światu.

Równowaga Europy naruszona — miecz jakiegoś tam Damoklesa, według pana Zygmunta, wisi nad światem...

Zapomniawszy więc o wszystkim, nie dziw, że i nie pamiętałem, a raczej nie zwracałem uwagi na to, że pan Zygmunt znowu kanktuje ze ślubem. (Ciąg dalszy nastąpi).

Idea chrześcijańsko-społeczna jest idea państwowo-twórczą.

Ruch zawodowy w Polsce, a w szczególności na Pomorzu zdążył obecnie nowymi drogami naprzód. Dotychczas organizacje zawodowe oparte były na zasadach politycznych i zrozumiała jest rzeczą, iż nie dały spodziewanych rezultatów warstwom zrzeszonym pracowników fizycznych i umysłowych. Organizacje te prowadziły politykę partyjną, co oczywiście odbijało się szkodliwie na całości warstwy robotniczej.

Nowe drogi teraz wynikają z sytuacji wewnętrznej kraju dla ruchu zawodowego. Pierwsza organizacja — Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe wkroczyło na właściwe tory tj. bezpartyjność i rozszerza swe wpływy na terenie Pomorza.

W ub. sobotę, 9 bm. odbyło się w Chelmży w „Hotelu Dworcowym” pierwsze organizacyjne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, na które przybyli referenci zamiejscowi.

Przewodniczył zebraniu red. „Przeglądu Pomorskiego” p. Kobierski, a do pióra powołano p. Odrowskiego.

Referat ideowy wygłosił zasłużony działacz społeczny prezes woj. Ch. Z. Z. p. Zglinicki, a uzupełnił go instruktor p. Cyrankowski. W dyskusji nad referatem przemawiali pp. Kurkerewicz, Zuchowski, Wonatowski, Szymański, Wejnerowski, Sulecki, Szymczak, Orłowski i red. Kobierski. Pomimo wszystko rozprawa dyskusyjna odbyła się rzeczowo, a wywodom przewodniczącego jednogłośnie potakiwano.

Do zarządu tutejszej filji Ch. Z. Z. wybrano p. Demskiego - prezesem, p. Szymańskiego wiceprezesem, Bajerskiego - sekretarzem i Bizeckiego - skarbnikiem. Poza tem postanowiono, że od zaraz będzie urzędował w Chelmży sekretarjat Ch. Z. Z., który będzie prowadził red. Kobierski.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zamknął przewodniczący o godz. 10.0 wieczorem.

Tak o to na gruncie chelmżyńskim powstała nowa organizacja zawodowa, bezpartyjna, której nacelną zasadą jest obrona zrzeszonych członków przed wyzyskiem nieuczciwych pracodawców i której staraniem będzie wykazać się pracą państwowo-twórczą.

KRONIKA

Chelmża, dnia 12 lutego 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Gaudentego.

Środa: Popielec.

Wschód słońca: 6,51 rano

Zachód słońca: 16,36 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Służbę nocną pełni „Apteka Nowa”.

— **Zbiegowisko ludzkie.** Wczoraj około godz. 17-tej wywołane zostało zbiegowisko przed tutejszym magistratem z powodu awantury, jaka wynikła z osobistych rachunków między dwoma osobnikami. Otoczeni gawiedzią uliczną walili się pięściami, pragnąc zemścić zadośćuczynić. Widok ten wzbudził smutne refleksje. Awanturnikami zajęła się policja, zabierając ich na posterunek, celem spisania protokołu.

— **Syndykat Dziennikarzy Pomorskich a prawo wstępu do kin, na zebrania i zabawy.** Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich przypomina wszystkim swoim członkom o powziętej swego czasu uchwałie, stwierdzającej, iż wobec wielkich usług, oddawanych przez prasę, kinom i wszelkiego rodzaju organizacjom oraz imprezom zabawowym — dziennikarzom przysługuje prawo wolnego wstępu zarówno do teatru i kina, jak i na bale, zabawy, koncerty i t. p. imprezy. Tym dyrekcjom lub stowarzyszeniom, które tego prawa nie uznają, należy odmawiać poparcia w formie bezpłatnej reklamy w gazecie.

Ktoby z kolegów miał zatarg tego rodzaju, powołać się na przytoczoną uchwałę, wzgl. zawiadomić o tem sekretarjat, który uchwałę prześle na piśmie danej dyrekcji lub stowarzyszeniu.

— **Oflarność kolejarzy węzła toruńskiego na okręt „Pomorze”.** Naczelnik oddziału mechanicznego P. K. P. w Toruniu p. inż. Szepetys wpłacił na rachunek Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości, złotych 980 gr. 10, jako składkę kolejarzy węzła toruńskiego, a mianowicie: Pracownicy Parowozowi — Toruń Przedm. zł. 527,70, Toruń Mokre 111,10, Odeinka Drogowego 1. 32,30, Magazynu Zasobów 38, Nadzoru Technicznego 31, Związek Urzędników Kolejowych 50, Maszynistów kolejowych 50, Drużyn konduktorskich 50, Zawód. pracowników kolej. 30, Zjednoczenie Polskich Kolejarców 25, Polski Związek Kolejowy 25, Związek Drogowców 10, złotych.

Patryjotyczny czyn kolejarzy „węzła toruńskiego” należy podnieść z uznaniem.

— **Z targu.** Z powodu panującego zimna na dzisiejszym targu ruch był słaby. Płacono za masło — 3,50 zł., za jajka — 4,50. Inne produkty na ogół nie uległy zmianie.

— **Z targu toruńskiego.** Sprawozdanie z głównego targu w Toruniu z dnia 7 lutego 1929. Płacono:

za konie starsze 100 do 200, robocze 300 do 400, dobre 600 do 700 zł.,

za krowy: starsze 200 do 300, dojne 350 do 500 zł.;

za świnię tuczne 50 kg. 85 do 90 zł. Warchlaki poniżej 35 kg. 40 do 50, powyżej 35 kg. 50 do 60 zł. Prosięta za parę 30 do 45 zł.

— **Jak długo potrwa mróz?** Według przepowiedni stacji meteorologicznych, mróz trwać będzie jeszcze około dwóch tygodni. Za dwa tygodnie należy oczekiwać ocieplenia się a następnie odwilży, co nastąpić ma jednakowoż w marcu.

— **Mróz** w dniu dzisiejszym nie popuścił Termometr w dalszym ciągu wskazuje minus 20 stopni C.

— **Kalendarzyk podatkowy.** Minist. skarbu przypomina, piątnikom podatków bezpośrednich, że w lutym 1929 r. płatne są następujące podatki:

1. od 15 lutego — wpłata 1-szej raty podatków gruntowych za rok 1929;

Składka łańcuszkowa.

na pomnik poległych w naszym mieście

Ogniwo 4.

Wezwany przez p. Orlewicza składam na pomnik poległych w naszym mieście 5 zł. i do kontynuowania „łańcucha składkowego” proszę:

1) **p. Cieszyńskiego**, kierownika Szkoły Doksztalacyjnej

2) **p. Franciszka Czajkowskiego**, naucz. Fritz.

Ogniwo 5.

Piękny wzór. Na budowę pomnika poległych z własnej inicjatywy swiata K. S. „Pogoń” 20 zł. i wzywa do kontynuowania tego łańcucha składkowego.

1) **Towarzystwo Gimn. „Sokół”**

2) **Chelmżyńskie Towarzystwo Wioślarskie.**

Ruch towarzystw.

Walne zebranie Klubu Sportowego „Pogoń” odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 4-tej popołudniu w lokalu „Willi Nowej”. Nakłada się na każdego członka obowiązek, by przybył punktualnie na zebranie. W razie nieprzybycia wystarczającej ilości członków w oznaczonej godzinie, odbędzie się zebranie o pół godziny później t. j. 4.30 bez względu na quorum i ilość zebranych członków.

Goście są mile widziani i prosimy uprzejmie wszystkich sympatyków „Pogoni” o łaskawe zaszczytowanie zebrania.

Zarząd Klubu Sportowego „Pogoń”

Zebranie i drużyny piłki nożnej

K. S. Pogoni odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 3-ciej w lokalu Willi Nowej. Uprasza się o punktualne przybycie graczy ze względu na wybór kapitana i drużyny. Kierownik sekcji piłkarskiej.

— **Z Towarzystwa Ludowego.** Przyшло miesięczne zebranie odbędzie się dopiero 3 marca br. o godzinie 6-tej „Hotelu Dworcowym”, a nie 13. bm., jak błędnie podaliśmy przed kilku dniami. Odłożenie zebrania nastąpiło na skutek odbywającej się obecnie Misji św.. Kolejny referat na wspomnianem zebraniu wygłosi red. Kobierski,

Z Misji św.

Z obowiązku dziennikarskiego stwierdzić musimy, że udział mężczyzn na naukach misyjnych pomimo przejmującego zimna i olbrzymiego mrozu jest liczniejszy aniżeli niewiast.

Pierwszą naukę misyjną wygłosił ks. ojciec Mroziak. Na nauce tej powinni być obecni wszyscy niedowiarkowie, którzy z dogmatów Wiary św. wykpiwają się, albowiem nie znając ich nawet pobieżnie, starają się swą „uczonością” świecką, głosami bluźnierców, zaprzeczać prawdzie zawartej w Ewangelji św. Zaczynają kaznodzieja obrazowo i w mocnych słowach, pełnych uzasadnień logicznych udowodnić, że za złe uczynki, jak i za dobre — należą zapłatę każdy odbierze. O Prawdę jedynie się duszy każdej rozchodzi i do niej ona dąży. A ilekroć razy jesteśmy wprowadzeni w życie przez złych ludzi na bezdroża, posługując się fałszem, kłamstwem i obłudą, obawiając się prawdziwie dać świadectwo uczciwe i szczerze? Nieraz w obawie przed wysmianiem lub kpinami przez niedowiarków, lękamy się przeciwstawić bluźnierczym opowiadaniom, przytakując lub zezwalając na usunięcie prawdy poza nawias logicznego rozumowania? Nikt z „wielkich” bluźnierców, jakimi byli Voltair, Rousseau i inni nie udowodnił, że Nieba lub Piekła nie ma. Bluźnili przeciwko Bogu i Kościołowi z nienawiści, jaka nawet Prawdzie przeciwstawi fałsz i kłamstwo. Jednak to szatańskie zło nigdy nie pokona Prawdy, bo Prawda — to Chrystus — Bóg i Człowiek. Wielce budująca ta nauka misyjna niejednemu niedowiarkowi oczy otworzyła, a wszystkich innych utwierdziła w Wierze naszej świętej.

Drugą naukę t. zw. stanową dla ojców — mężów wygłosił, kierownik Misji św., ks. Ojciec Dominik. Złotousty ten kaznodzieja z Krzyżem misyjnym w dłoni wzywał mocą słów Bożych ojców mężów do wprowadzenia w życie rodzinne zasad prawdziwie chrześcijańskich, zwracał uwagę na wychowanie katolickie młodzieży, szeregiem przykładów wzruszających do łez najzatarciawsze serca udowodnił, że „W synach swych Bóg uczył ojców”. Odrodzić musi się pożyte małżeńskie i życie rodzin katolickich w czynach. Upadek grozi każdej rodzinie społeczeństwu i narodowi, jeżeli w czynach nie odrodzi się społeczeństwo katolickie. O zaiste słowa te pełne prawdy świętej nie mogą przejść po sumieniach i sercach ojców-mężów bez echa. Dowodem tego niechaj będzie przyrzeczenie dane Bogu kaznodzieji, że postanowiliśmy zasady chrześcijańskie wprowadzić w życie, że postanowiliśmy więcej zwracać na wychowanie katolickie młodzieży, że pragniemy się poprawić w życiu domowym i publicznym i być wzorowymi mężami, opiekunami, wychowawcami i pożytecznymi obywatelami naszej odrodzonej Ojczyzny.

Po odśpiewaniu „Wszystkie nasze dzienne sprawy” — rozszli się ojcowie mężowie do swych ognisk domowych, aby czynem przyrzeczenia dane czcigodnemu Ojcowi Misionarzowi przypieczętować.

Dzisiaj po południu o godz. 4-tej w auli gimnazjum odbędą się konferencje misyjne dla nauczycielstwa i wychowawców młodzieży i społeczników.

Odpowiedzi redakcji.

P. Z. List w sprawie przeglądania pism ilustrowanych zakomunikaliśmy p. naczelnikowi tut. Urzędu Poczтового.

Bank Polski płacił 11 lutego za:	
dolary amerykańskie	8,85 — 8,84
funtv szterlingów	43.16
franki szwajcarskie	170.98
franki francuskie	34.73
marki niemieckie	210.84
guldeny gdańskie	172.46

Gielda zbożowa.

POZNAŃ dnia 9. 2. 1929 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	32.15—32.65
Pszenica nowa	40.50—41.50
Jęczmień przemiałowy	31.50—33.50
Jęczmień browarowy	34.00—36.00
Owies	30.25—31.25
Maka żytnia 70 proc.	0.00—45.75
Maka pszen. 65 proc.	57.75—61.75
Otręby żytnie	24.75—25.75
Otręby pszenne	24.75—25.75
Rzepak	00.00—00.00
Groch polny	44.00—47.00
Groch Viktorja	62.00—67.00
Groch Folgera	58.00—58.00

Tendencja średnia.

Dział gospodarczy.

Wolny wywóz trzody do Austrii.

Rozporządzeniem Ministerstwa Rolnictwa w Austrii, z dn. 14-go I-go br. otwarto następujące powiaty dla wywozu żywej trzody do Austrii: Królewska Huta, Chelmno, Mielec i Tomaszów.

Jak wiadomo powiaty te były dotychczas zamknięte i władze austrijskie nie puszczały transportów nadanych do Austrii na stacjach położonych na ich obszarze. Z dniem 14-go bm., transporty te mają wstęp wolny. Równocześnie zamknięto powiat buczacki (Wschodnia Małopolska).

Kredyty dla młynarstwa.

Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, odbędzie się zwołana z inicjatywy wydziału aprowizacyjnego, konferencja z udziału przedstawicieli przemysłu młynarskiego i banków państwowych, celem omówienia możliwości przyjęcia z pomocą finansową młynom, odczuwającym wybitny brak gotówki obrotowej.

Wyniki tej konferencji niewątpliwie wpływają pośrednio na krajowy rynek zbożowy, na którym obecnie wyczuwa się niewspółmierność popytu w stosunku do podaży zbóż chlebowych, a w szczególności — żyta.

Planowa akcja mechanizacji wypieku.

Czynnikami rządowe przystąpiły do opracowania programu planowej akcji mechanizacji i w związku z tem do uzyskania odpowiednich kredytów z Ministerstwa Skarbu. W tym celu wojewodowie mają nadesłać sprawozdania ze stanu dotychczasowej akcji, potrzeby danego terenu oraz swoje opinie i uwagi, które stanowią będą materiałem przy opracowaniu odpowiedniego programu.

Równocześnie Minister Spraw Wewnętrznych, polecił wojewodom popieranie i ułatwianie, otrzymanie przez dobrze zagospodarowane spółdzielnie — kredytów na budowę piekarni mechanicznych.

Gospodarka państwo-samorządowa powiatu toruńskiego.

II.

Przemysł przedstawia się następująco:

1. Cukrownia Chelmza (największa w Europie), 10 młynów parowych i motorowych, 15 młynów wodnych, 32 wiatraki, 5 tartaków, 9 cegielni, 3 gorzelnie, 1 browar, 20 mleczarni, 2 fabryki syropu, 1 fabryka octu, 28 rzeźnictw, 11 kołodziej, 12 stolarzy, 32 kowali, 31 piekarń, 1 destylarnia smoly, 2 fabryki papy, 1 fabryka wyrobów cementowych, 3 fabryki maszyn, 1 fabryka grzebieni.

Miasta w powiecie są skanalizowane, mają własne wodociągi i gazownie, i są także zaopatrzone w prąd elektryczny z elektrowni w Gródku.

W roku przejął powiat od władz niemieckich 36.506 km. dróg państwowych, 40.367 km. dróg wojewódzkich a 90.649 km. dróg powiatowych. W roku 1921 wybudowano 4.597 km nowych szos, w r. 1924 — 2.510 km. a w r. 1927 — 2.100 km. W r. 1928 wybudowano 1.285 km. drogi gminnej (Pigza - Brachnowo), do której budowy przyczynił się powiat kwotą 55.900 zł.

Poza temi utrzymywanymi przez powiat drogami znajduje się jeszcze w powiecie: 85.060 km. dróg utrzymywanych przez związki drogowo, 146.060 km. dróg w obrębie gmin i obszarów dworskich, 2.800 km. dróg prywatnych, 19.590 km. dróg wojskowych, 13.098 dróg administracyjnych przez Poznańskie Starostwo Krajowe.

Mostów większych jest w powiecie 3 i to: 1 przez Drwęcę w Lubczu, długości 52.24 m., odbudowany przez starostwo krajowe i powiat w r. 1927, 1 przez Drwęcę w Złotorji 56 m. długości nowo zbudowany w r. 1927 przez powiat kosztem 54.000 zł., 1 w Lubiance przez rów odpływowy 9 m. długości nowo pobudowany w r. 1928 kosztem 13.641 zł.

Koszta utrzymania dróg i szos państwowych, wojewódzkich i powiatowych przedstawiają się na-

	Rok 1925,	1926,	1927	1928
				do 31. 12. 18.
1) Wydatki adm.	32127,74	26733	66725	63453
2) Wydatki rzeczowe	4745,48	6476	12572	8790
3) konserwacja dróg państwowych	62599,03	44855	88335	152316
4) konserwacja dróg wojewódzkich	30476,82	42598	43955	41718
5) konserwacja dróg powiatowych	61850,29	64745	80552	143140
6) Na budowę nowych dróg i most.	16365,53	27000	61622	55357
7) Zapomóg na utrzymanie dróg gm. i zw.	—	3980	12937	5400

Razem wydatki na utrzymanie dróg, szos i mostów 208164,89 212407 361738 470174

Aż do roku 1924 nie przeprowadzono przy drogach i mostach znaczniejszych prac konserwacyjnych, ponieważ brak funduszy z powodu dewaluacji pieniądza na to nie zezwalał. Dopiero w roku 1924 rozpoczęto pracę intensywniejszą. Wykonano w tym roku następujące prace:

Zważowano 12 km. szos, z tego 7 km. było nowych, powłok a 5 km. naprawiono gruntownie. Dróg letnich naprawiono 82 km., na długości 56 km. szosy żwirowano. Materiału spotrzebowano 2300 m³ kamieni i 2300 m³ żwiru.

Szczupły budżet roku 1925 nie dozwalał także na szerszą akcję w naprawie dróg i szos. Wykonano razem 13 1/2 km. powłok nowych a na długości 6 km. przeprowadzono gruntowne naprawy, zaś około 40 km. dróg żwirowano. Zużyto do tych prac 4770 m³ kamieni i 4020 m³ żwiru.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 13 bm. o godz. 12 w poł. sprzedam w Brachnowku na podwórzu p. Lewandowskiego za gotówkę najwięcej dającemu

- 1 zegar wiszący
- 1 maszynę do szycia
- 1 bieliźniarkę.

Chelmza, dnia 12. II. 1929 r.

(-) Kowalski kom. sąd.

P. T. Obywatelom i właścicielom kamienic donoszę tą drogą, że

uruchomiłem

farmaństwo

i przyjmuję wszelkie zwózki w dom i poza dom, także przeprowadzki, oraz przyjmuję wywóz śmieci. Zgłoszenia proszę kierować, prosząc o poparcie.

Kaźmierski, Sienkiewicza 3.

Poszukuję do mego składu bławatów i konfekcji

dzielnego ekspedienta

lub eksp. od 1 marca. Łask. oferty pro szę skierować do adm. Przegl. Pomorskiego pod nr. K. L. 100.

Psa

bernardyna suczkę poszukuję celem kupna. Pisemne zgłoszenia pod M. 100 do ekspedycji „Przeglądu Pomorskiego“.

Makulatury

(stare gazety)

funt 40 groszy oddaje

Skład Papieru

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

zawiadamia niniejszem wszystkich swoich wkładców, że mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 23. stycznia 1929 r. dotychczasowe oprocentowanie od wkładów podwyższonem zostało z 9-ciu na 10% w stosunku rocznym. Terminy wypłat podług umowy. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł., oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości, razem więc

3.100.000 = zł. Wkładcom swoim udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach spłaty na równi z członkami. Zatem

oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.786.

Mapy

Wybrzeża Polskiego z powiatem nadmorskim oddaje po 25 gr. sztukę

Drukarnia „Przemysłowa“

poszukuje pokoju

frontowego z osobnym wejściem przy ulicy głównej nadającego się na biuro. Łaskawe zgłoszenia w moim biurze

Kowalski, kom. sąd. Rynek bednarski.

Reklama dźwignią handlu!

Na raty długoterminowe!



Rowery

maszyny do szycia gramofony — centryfugi instrumenta muzyczne

jak:

mandoliny — skrzypce itp.

poleca

Warsztat mechaniczny

A. WIECKI

Chelmza,

Bynek.

Powidła śliwkowe

marmelada — tłuszcz — olej do pieczenia

poleca

Wiktor Olszewski

Chelmza, ul. Toruńska 36.

DRUKI

wszelkiego rodzaju dla urzędów banków kupców i rodzinnych zapotrzebowań wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia Przemysłowa

Chelmza